

ARTYKUŁY

Rafał Zarębski
Uniwersytet Łódzki
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1918-2169>
e-mail: rafal.zarebski@uni.lodz.pl

Pejzaż onimiczny a kontakty językowe polsko-francuskie w XVII-wiecznych pamiętnikach François Paulina Dalairaca

**The landscape of proper names and Polish-French linguistic contacts
in the 17th century memoirs of François Paulin Dalairac**

Abstrakt

W artykule omówiono zagadnienia związane z krajobrazem onimicznym, rozumianym jako rodzaj pejzażu językowego, odpowiednio dostosowanego do potrzeb lingwistyki diachronicznej. Bazę materiałową, na której oparto rozważania, zaczerpnięto z XVII-wiecznego pamiętnika François Paulina Dalairaca, dworzanina Jana III Sobieskiego. Skonstatowano, że dawne teksty z obszaru literatury dokumentu osobistego (m.in. pamiętniki), w których doszło do spotkania różnych języków, mają znaczny potencjał w zakresie badań nad koncepcją pejzażu językowego i kontaktami językowymi. Podstawowym językiem analizowanych pamiętników jest francuski, jednak obficie występują w nich również elementy innojęzyczne (zwłaszcza polskie), które mogły odgrywać istotną rolę w nauce i doskonaleniu języka polskiego autora.

Słowa kluczowe: pejzaż językowy, onimia, kontakty językowe polsko-francuskie, XVII w., pamiętnik, Dalairac

Abstract

The article discusses the landscape of proper names, understood as a kind of linguistic landscape adapted to the purposes of diachronic linguistics. The research material for further considerations was excerpted from the 17th-century memoir of François Paulin Dalairac, a courtier to Jan III Sobieski. It has been concluded that old texts from the field of ego-documents (including memoirs) in which different languages appeared have a significant potential for the study of the concept of linguistic landscape and contacts. The primary language of the analysed memoirs is French, but there are also passages in other languages (mainly Polish), which may have played an important role in the learning and improvement of the author's Polish.

Keywords: linguistic landscape, proper names, Polish-French linguistic contacts, 17th century, memoir, Dalairac

Wyobraźmy sobie, że udajemy się w podróż do nieznanego kraju, kraju, o którym wiemy niewiele, którego językiem nie mówimy bądź się go dopiero uczymy, o którym słyszeliśmy nie za wiele, którego wyobrażenie oparte jest, co najwyżej, na kilku obiegowych opiniach i stereotypach. Oglądamy, słuchamy, chłoniemy, innymi słowy doświadczamy tej nowej rzeczywistości, uruchamiając poszczególne zmysły. Być może nie każdy, ale na pewno wrażliwszy pod względem językowym obserwator skieruje swoją uwagę ku mowie spotykanych ludzi i wszelkim dającym się uchwycić nie tylko słuchowo, ale również wzrokowo przejawom działalności mownej – drogowskazom, tablicom informacyjnym, szyldom, tekstom reklam i bilbordów, różnego rodzaju ogłoszeniom itp., czyli tym elementom, które budują pejzaż językowy danego miejsca. A teraz zarysowaną perspektywę przenieśmy o kilka wieków wstecz, kiedy wskazane ślady wszelkich zachowań językowych o charakterze *stricte* orientacyjnym czy w ogóle informacyjnym¹ nie były – jeśli w ogóle – powszechne ze względów cywilizacyjnych. Czy zatem pojęcie *pejzażu językowego*, którym tu będziemy operować, pozostaje adekwatne w odniesieniu do takiego pozbawionego wizualnych reprezentacji działań językowych planu historycznego? Spróbujemy odpowiedzieć na to pytanie, wskazując rozmaite obostrzenia metodologiczne, ale także możliwości interpretacyjne i perspektywy badań w dalszym ciągu wywodu.

Studia nad **pejzażem//krajobrazem językowym** (ang. *linguistic landscape*, fr. *paysage linguistique*, niem. *Sprachlandschaft*, *linguistische Landschaft*) (Gorter 2006: 82–83) zdefiniowanym w klasycznej już pracy Rodrigue’a Landriego i Richarda Y. Burhisa jako:

The language of public road signs, advertising billboards, street names, place names, commercial shop signs, and public signs on government buildings combines to form the linguistic landscape of a given territory, region, or urban agglomeration (Landry, Burhis 1997: 25; zob. też: Landscape 2011)

mieszczą się w obrębie różnych subdyscyplin pozajęzykoznawczych (np. dziedzictwo kulturowe, geografia humanistyczna, edukacja, socjologia, polityka, architektura, planowanie przestrzenne, ekonomia itd., za: Góral 2011: 50) oraz językoznawczych, wśród których należałoby wymienić szeroko pojętą socjolingwistykę z badaniami nad dwu- i wielojęzycznością oraz kontaktami językowymi i różne oblicza lingwistyki kulturowej. Badacze podkreślają rolę kilku parametrów, ustawianych w różnej hierarchii w zależności od celu

¹ W teorii pejzażu językowego (ang. *linguistic landscape*) zaznacza się, że teksty utrwalone w przestrzeni publicznej w postaci szyldów, znaków, różnych tablic itd. pełnią nie tylko funkcję informacyjną, ale także inne: światopoglądową, propagandową, symboliczną, marketingową, emotywną itd. (Landry, Bourhis 1997; Cenoz, Gorter 2008).

opisu i przedmiotu refleksji naukowej, które wydają się szczególnie istotne w odniesieniu do zagadnienia pejzażu językowego. Do dominujących należą m.in.: wizualne utrwalenie przejawów obecności języka – języków w przestrzeni publicznej oraz w nieco mniejszym zakresie prywatnej (najczęściej miejskiej), uwarunkowania dotyczące polityki językowej uprawianej na danym terenie, kontekst dwu- czy wielojęzyczny i ogólnie socjolingwistyczny poddane go ekscerpacji obszaru geograficznego, wreszcie wykorzystywanie zdobyczy rozwoju technologii cyfrowej (choćby aparatu fotograficznego) w celu gromadzenia materiału empirycznego. Przy tak zaprojektowanych badaniach nie dziwi w studiach poświęconych pejzażom językowym przyjmowanie jako dominującej perspektywy synchronicznej, opisowej, współczesnej, choć z założeniem, że pejzaże te są zmienne w czasie. Przegląd literatury przedmiotu prowadzi jednak do wniosku, że studia dotyczące ewolucyjnego charakteru omawianego zjawiska mają wymiar raczej deklaratorywno-postulatywny niż faktyczny (Gorter 2006: 87). Na korzyść strategii *hic et nunc* w badaniach nad pejzażami językowymi przemawia nie tyle jej atrakcyjność, która jest niezaprzeczalna, ile łatwość w gromadzeniu i utrwalaniu materiału przy użyciu narzędzi cyfrowych.

W niniejszym studium chciałbym pokazać sposoby wykorzystania możliwości, jakie fenomen pejzażu językowego oferuje badaczom przeszłości językowej, przy czym uwagą obejmę wyłącznie materiał onimiczny (zwłaszcza toponimy). Ten właśnie wyzyskujący potencjał klasy *nomina propria* kierunek analiz zdaje się coraz bardziej rozpowszechniać. Świadczą o tym opracowania utrzymane w duchu metodologii pejzażu językowego nad antroponimią (Schochenmaier 2021), toponimią (Giraut 2020; Vilette, Purves 2020)², a zwłaszcza urbanonimią (Gałkowski 2020), która wydaje się szczególnie predystynowana do tego typu badań (Alderman 2008). Oczywiście zdaję sobie sprawę z nieprzystawalności niektórych płaszczyzn opisu w duchu metodologii pejzażu językowego w stosunku do dawnej materii językowej, wobec czego mój głos należy uznać jedynie za propozycję, która zapewne mogłaby ulec pewnym weryfikacjom i przekształceniom w zależności od przedmiotu i celu badań, jak również metryki materiału. Inaczej bowiem przebiegać będzie procedura badawcza w duchu sygnalizowanej metody w odniesieniu do bliższej przeszłości, dla której dysponujemy utrwalonymi świadectwami w formie zachowanych, dostępnych w archiwach cyfrowych fotografii, kart pocztowych i innych tego typu artefaktów, inaczej zaś – w przypadku przeszłości bardziej odległej, dla której dysponujemy innymi typami źródeł.

² Tam bogata literatura.

Do badań dawnych pejzaży językowych i ich odtwarzania można wykorzystywać materiał onimiczny z różnego typu źródeł, przy czym wydaje się, że szczególnie wartościowe byłyby tu nie tylko rejestry występujących na danym obszarze nazw, mapy czy pisma użytkowe, ale także teksty o charakterze prywatnym (korespondencja, pamiętniki, dzienniki, wspomnienia), określane przez Małgorzatę Czermińską (2000: 14–17) hiperonimem *literatura dokumentu osobistego*. W piśmiennictwie tego typu umieszczanym przez badaczy w ramach stylu potocznego („potocznej komunikacji społecznej”; Górny 2013: 36) utrwaleniu uległy rozmaite kategorie nazw własnych (a także inne składowe, niebędące tu przedmiotem zainteresowania), które stanowiły istotny element dawnych pejzaży językowych. Dodam tylko, że literatura wspomnieniowa była już niejednokrotnie przedmiotem zainteresowania onomastów, ale w nieco innych kontekstach, np. w ujęciu funkcjonalno-tekstologicznym (Górny 2013).

Do omawianego typu źródeł należą powstałe w końcu XVII w. obszerne pamiętniki pochodzącego z Francji autora, dworzanina króla Jana Sobieskiego i powiernika królowej Marysieńki, François Paulina Dalairaca pt. *Les anecdotes de Pologne ou memoires secrets du regne de Jean Sobieski III du nom* (wyd. Amsterdam 1699, Paryż 1700) (A)³ oraz wydane anonimowo *Memoires du Chevalier de Beaujeu* (M)⁴. *Les anecdotes* zawierają nie tylko relacje z wydarzeń historycznych z czasów panowania Sobieskiego, ale także obserwacje dotyczące wojska, organizacji władzy, życia mieszkańców, walorów przyrodniczych dawnych ziem polskich oraz szereg uwag na temat innych regionów geograficznych, które przemierzał pamiętnikarz (podróże z Polski do Francji, Rzymu, pod Wiedeń, wyjazdy z dworem królewskim po Polsce i krajach ościennych). Natomiast w *Memoires* utrwalono wydarzenia wcześniejsze niż te, których opis zawarto w *Les anecdotes*. Znający łacinę i język włoski Dalairac, który w ciągu kilkunastoletniego pobytu w Polsce nauczył się także języka polskiego, cechował się zacięciem

³ Fr. François Paulin Dalairac (inne warianty nazwiska: *Dalerak, Dalerac, Dallerac, d'Allayrac*). Więcej informacji na temat tekstu zob. Targosz 1991: 105–108. Wszystkie zapisy francuskie w pisowni oryginalnej, często różniące się od współczesnej ortografii. Modernizuję wyłącznie długie s.

⁴ Dzieło wydano po raz pierwszy w Paryżu w 1698 r.; drugie wydanie – Amsterdam 1700 r. (wersja cyfrowa: <<https://polona.pl/item/memoires-du-chevalier-de-beaujeu-contenant-ses-divers-voyages-tant-en-pologne-en,ODcwNzAyMDk/4/#info:metadata>>, dostęp: 03.09.2021), trzecie – również Amsterdam 1722 r. (Targosz 1992). *Memoires* zostały przetłumaczone na język polski przez Aleksandra Kraushara w 1883 r., natomiast w przypadku *Les anecdotes* dysponujemy XVII-wiecznym rękopiśmiennym anonimowym polskim tłumaczeniem wstępu i pierwszych trzech rozdziałów I tomu oraz także niepełnym przekładem w rękopisie XIX-wiecznym Józefa Szlezygiera (szerzej na ten temat zob. Zarębski 2021). Na temat autorstwa pamiętnika zob. Targosz 1992.

lingwistycznym, czego liczne dowody znajdujemy w pamiętnikach. W tekst francuski wplatał wiele, pochodzących z różnych języków nazw realiów i *nomina propria*, które objaśniał, etymologizował, opatrywał komentarzami gramatycznymi, wreszcie starał się z lepszym bądź gorszym skutkiem zapisywać na marginesach w formie oryginalnej, zachowując właściwości języków źródłowych (polskiego i innosłowiańskich, niemieckiego, tureckiego, węgierskiego itd.). W odniesieniu do materiału polskiego konsultował się, jak zaznaczył w partiach wstępnych, z nosicielami polszczyzny, zaś w przypadku form innojęzycznych zdawał się całkowicie na siebie (Zarębski 2018; 2021). Treść pamiętników, sposób organizacji tekstu polegający na wprowadzaniu licznych komentarzy marginesowych, różnorodność językowa zmierzająca do odzwierciedlenia dawnego kolorytu lokalnego przesadzają o wartości źródła dla różnych typów badań językoznawczych, w tym zwłaszcza zagadnienia kontaktów językowych.

Pejzaż językowy regionów przemierzanych przez autora widziany przez pryzmat nazw własnych⁵ jawi się jako wysoce **heterogeniczny**, co nie może dziwić w kontekście licznych wypraw autora uwiecznionych na kartach pamiętników. Świadczą o tym komentarze dotyczące tworzywa językowego różnych onimów z obszarów **dalszych** od Polski, np. *Il étoit d'un village d'Illyrie apelle (a) Kuprocu c'est-à-dire Village du Pont, dont la famille avoit pris le surnom de Kuproli* [**Kupru est un pont en Turc*] 'W Ilirii było miasteczko zwane Kuprocu, to znaczy Miasto Mostu, od którego rodzina przyjęła nazwisko Kuproli; Kupru to most po turecku' (A I, 62) i **bliskich** – wchodzących w skład I Rzeczypospolitej, jak i państw ościennych, np. *Bakouf ou *Bakova* [**Et Latin Bacovie; s'écrit en Polonis Bakow*] 'Po łacinie Bacovie; pisze się po polsku Bakow' (A II, 197), **Jurafno* [**s'écrit Zurawno & le prononce Jourafno*] 'pisze się Zurawno, wymawia się Jourafno' (A II, 246). Utrwalone na kartach pamiętników bogactwo językowe dawnej Europy stanowi istotny składnik jednej z koncepcji pejzażu językowego, odnoszącej się do opisów wielojęzycznego charakteru regionów, państw, a nawet kontynentów. Przekonują o tym choćby pozostające w kręgu przywoływanej metodologii badania Jeana-Michela Eloya (Eloy 2012) dotyczące pluralizmu językowego Francji.

Odbywając liczne podróże, wyczulony na problematykę lingwistyczną Dalairac dostrzegał również **właściwości języków**, których użytkowników napotykał, np. *le Royaume de Boheme, dont le langage est assez ressemblant ;*

⁵ W nawiasach kwadratowych zamieszczam materiał zawarty w komentarzach marginesowych. Asterysk (a rzadziej inny kwalifikator w postaci literowej) przed daną formą w tekście zasadniczym pamiętnika odsyła czytelnika do uwag na marginesach.

c'est à dire, un Idiome derivé de l'Esclavon, en l'un & l'autre país 'Królestwo Czech, którego język jest dosyć podobny [do polskiego – R.Z.]; to znaczy języki w obu krajach pochodzą ze słowiańskiego' (A I, 174). Szczególnie istotne wydają się komentarze na temat typologicznych cech polszczyzny i przyjętych w niej zasad pisowni, np. *Il n'y a point de langue où l'Orthographe soit si différente de la prononciation que dans la langue Polonoise ; elle a des lettres particulieres, des accents, des points qui tiennent lieu de lettre, de même que la langue hebraïque* 'Nie ma języka, w którym ortografia różniłaby się tak bardzo od wymowy jak w polszczyźnie, która ma osobliwe litery, akcenty, kropki zastępujące litery, podobnie jak ma język hebrajski' (M 6). Ich waga wynika z faktu, że autor nauczył się języka polskiego, prawdopodobnie z niezłym skutkiem, skoro zdarzało mu się nawet tłumaczyć z polskiego na francuski pisma króla. Jak jednak wiadomo, proces nabywania znajomości języka obcego/drugiego i jej doskonalenia bywa rozciągnięty w czasie. Dotykamy w tym miejscu kolejnego aspektu istotnego dla zagadnienia pejzażu językowego, jakim jest rola tego czynnika, który w dydaktyce języków obcych określa się mianem *inputu/ekspozycji* (ang. *input*, fr. *exposition*), rozumianym, najogólniej rzecz ujmując, jako wszelkie przejawy języka drugiego, na które wystawiona jest osoba ucząca się i z którymi się styka. Wiadomo, że odgrywają one istotną rolę w opanowywaniu języka (DDF).

O możliwościach wykorzystania pejzażu językowego w kontekście wspomnianego inputu pisze Durk Gorter:

In the context of second language acquisition studies questions can be asked such as 'How is the linguistic landscape perceived by L2 users?', 'What is the role of the linguistic landscape as an additional source of language input? Or 'What attitudes do these L2 users have towards the linguistic landscape?' (Gorter 2006).

Okazuje się, że koncepcja pejzażu językowego może być nader płodna w zakresie podnoszonego zagadnienia, także w perspektywie historycznej. Przyjrzyjmy się kilku wybranym, dotyczącym różnych podsystemów polszczyzny, refleksjom Dalairaca, które mogą być świadectwem osvajania i pogłębiania znajomości języka, pod wieloma względami znacznie się różniącego od rodzimego języka autora.

Pamiętnikarz, wprowadzając do tekstu różne pod względem genetycznym zespoły onimów (zwłaszcza toponimów i antroponimów), stosował nie tylko dość rozległe spektrum technik mających na celu adaptację nazw do francuszczyzny (Zarębski 2021), ale korzystał również z kilku sposobów ich prezentacji w dziele. W tekście zasadniczym na ogół używał form mniej lub bardziej przyswojonych do języka francuskiego (o stopniu adaptacji decydowało rozpowszechnienie nazwy i ranga oznaczanego obiektu), natomiast

na marginesach zamieszczał uwagi dotyczące pisowni i wymowy nazwy w języku, z którego została zaczerpnięta, a niekiedy także jego właściwości systemowych, np.

Le Palatin de *Kiovie *Konski* General * *Kiovie*
de l'artillerie, est encore, de l'aveu de s'écrit en
tout le monde, l'un des plus braves Of- Polonois
ficiers, & des plus sages Generaux qu'il *Kiovi*,
y ait aujourd'hui dans l'armée Polonoise fe pro-
fe. Mille actions hardies & prudentes *Kiovi*.

Tym samym niejako pośrednio tłumaczył projektowanemu czytelnikowi – frankofonowi zawiloci gramatyczne, a często przy okazji też semantyczne, języków, z którymi się zetknął – w tym przede wszystkim polszczyzny. Natomiast nazwy bardziej znanych miejscowości pojawiały się głównie w formie zaadaptowanej do języka francuskiego, np. *Silesie* (A I, 116), *Cracovie* (A I, 118), *Warsovie* (A II, 1), *Grodno* (A II, 3).

Dublety graficzne typu nazwa sfrancuszczone (często jako indywidualny – bo niemający oparcia w tradycji języka francuskiego – fakt językowy) vs. zapis polski na marginesie poprzedzony zwykle formułą metajęzykową *s'écrit* 'pisze się' reprezentują przykładowe formy, np. *Sbarach* – *Sbaracz* (A I, 6), *Bouchach* – *Buczaz* (A I, 59), *Radom* – *Radum* (A I, 19), *Slotchouf* – *Słoczow* (A II, 231). Stosunkowo często informacji o zapisie nazwy towarzyszą uwagi o jej **wymowie** w języku źródłowym, np. **Jovanietz* – [*s'écrit Zwanieç, se prononce Ioaniets & Jovaniets*] 'pisze się Zwanieç, wymawia się Ioaniets i Jovaniets' (A I, 345), *l'Ukraine* – [*Elle s'appelle en Polonois Ukraina qui se prononce Oukraina*] 'nazywa się po polsku Ukraina, co się wymawia Oukraina' (M 89). Niektóre zawiloci pisowni polskiej tłumaczył następująco, np. *Le Grand General *Pats* – [*s'écrit Paç la Cedille qui est sous la derniere lettre, ayant la même force dans la prononciation que s'il y avoit un T & une S*] 'Pisze się Paç, cedylla, która jest pod ostatnią literą, ma taką samą wartość wymawianiową, jak t i s' (A I, 45). Zdarzają się tu również zapisy błędne, zniekształcone, mimo że, jak zaznaczono we wstępie do pamiętnika, autor konsultował je z Polakami.

W zamieszczonych na marginesach uwagach dotyczących niektórych onimów autor odnotował – nie zawsze trafnie (por. wywód na temat formy biernika) – ich **właściwości morfologiczne**, np. *Nowé-Zamki* – *Nowe-Zamki est un pluriel & indeclinable pour nommer cette ville; car pour dire un Château neuf en general, on dit Nowi Zamek au singulier, qui fait Zamku ou Zamkou à l'accusatif* 'W liczbie mnogiej Nowe-Zamki, nazwa nieodmienna;

w liczbie pojedynczej Nowy Zamek, zaś w accusativie zamku lub zamkou' (A I, 80), *Podohors* – [**s'écrit Podohortsé & Podorets à l'accusatif*] 'pisze się Podohortsé i Podorets w bierniku' (A II, 292). Tym samym niejako w sposób pośredni wskazał na typologiczne cechy polszczyzny, np. fleksja rzeczownika, sposób tworzenia liczby mnogiej. Interesowały go również zagadnienia słowotwórcze – w tym urabianie przymiotników odmiejscowych, np. **Potocki* – [**Ils s'appellent Potocki du nom de Potok à la maniere Polonoise, dont la langue fait un particip comme la Latine, à la place de notre De par exemple nous disons l'Evêque de Cracovie, & ils disent l'Evêque Cracovien ; le Ski étant la finale du participe*] 'Nazywają Potocki od nazwy Potok na sposób polski, w którym to języku imiesłów tworzy się jak w łacinie, na miejscu naszego de na przykład l'Evêque de Cracovie mówią Biskup krakowski; ski jest zakończeniem imiesłowu' (A II, 255).

Uwagi dotyczące charakterystycznego dla polszczyzny sposobu tworzenia nazwisk odmiejscowych, rozwinięte przez autora w postaci dłuższego wywodu, kierują naszą uwagę ku procesowi kształtowania się **świadomości onimicznej** w języku drugim, por. *Potok : C'est une assez bonne Ville [...] de laquelle les Seigneurs ont pris le nom de Pototski. [...] les Familles prennent leur dénomination de la Terre principale qu'elles possèdent, en faisant un adjectif participe, qui vaut nôtre de. Par exemple, nous disons, l'Archevêque de Gnesne [...]; les Polonois disent, l'Archevêque Gnesnien, [...] selon le genie de la Langue Latine ; & cela, sans exception aucune. Il en est des noms propres de Famille comme des noms de Dignité : Le Seigneur de Potok, de Zolkief, de Zamosch s'apelle Potokien, Zolkiovien, Zamoschien ; & cela se termine en ski, qui est la marque de l'adjectif dans la Langue Polonoise. De cette maniere se sont formez tous les noms des Gentilshommes sans exception ; lesquels se distinguent par là des Paisans, des Ouvriers, des Marchands, des Bourgeois, des Legistes. [...] Ils disent, par exemple, Franciscus in Potok Pototski, Joannes in Zolkief Zolkiewski : ainsi des autres. [...] 'Potok to całkiem ładne miasto, od którego właściciele przyjęli nazwisko Potocki; [...] rodziny biorą swoje nazwiska od najważniejszej ziemi, którą posiadają, urabiając imiesłów przymiotnikowy, który oznacza nasze de. Mówimy na przykład l'Archevêque de Gnesne, [...] Polacy mówią Arcybiskup gnieźnieński, [...] na wzór łaciński; i to bez wyjątku; jest tak z nazwiskami, jak i nazwami godności: Le Seigneur de Potok, de Zolkief, de Zamosch nazywa się Potocki, Żółkiewski, Zamoyski; kończą się na ski, co jest cechą polszczyzny. W ten sposób bezwyjątkowo tworzy się nazwiska szlachty, która w tej materii odróżnia się od chłopstwa, mieszczaństwa, kupców, burżuazji [...]. Mówią na przykład Franciscus in Potok Pototski, Joannes in Zolkief Zolkiewski, tak i inni [...]* (A II, 282–3).

Wyrazem zainteresowania **etymologią** mogą być dociekania na temat genezy toponimu *Kamieniec*, np. *Kamin en Polonois signifiant pierre ou roche en sorte qu'une maison de maçonnerie, pierre ou brique, a un nom particulier pour la distinguer du mot general de maison, lequel convient à toutes, soit de bois, soit d'autre matiere; ce nom particulier est kaminitsa, qu'ils expliquent en latin par celui de lapidea, au lieu que le terme generique, est domo, ou gospodi* 'Kamin po polsku oznacza kamień lub skałę, więc dom murowany, z kamienia lub cegły, posiada odrębną nazwę, żeby go odróżnić od słowa dom w znaczeniu ogólnym, oznaczającym każdy rodzaj domu, czy to z drewna, czy z innego materiału; ta odrębna nazwa to kamienica, którą na łacinę tłumaczy się lapidea, zamiast ogólnego terminu dom lub gospoda' (A II, 261).

W związku z faktem funkcjonowania obocznych nazw tych samych obiektów w różnych językach nie dziwi wspomniana już tendencja autora do odnotowywania **synonimicznych szeregów onimicznych**, co ubogaca leksykalnie tekst, np. *Boristene – Dnieper*⁶ *en langue du pays* 'Boristene – Dniepr w języku krajowym' (A I, 59), *la riviere d'Oppava, qui fait un deuxième nom à la Ville, que les Polonois appellent en effet *Oppava – [*Oppava en Latin, Tropau en Allemand, Oppava en Polonois du nom de sa riviere]* 'rzeka Oppava, od której miasto bierze drugą nazwę, którą Polacy nazywają Oppawa – Oppava po łacinie, Tropau po niemiecku, Oppawa po polsku od nazwy rzeki' (A I, 172).

Nasze źródło zawiera także kilka – co prawda przetłumaczonych na francuski – polskich **przysłów**, np. *il est formé un Proverbe, qui répond *à celui dont nous servons pour marquer la penetration & le juste discernement de quelqu'un, qui voit en autrui les veûës & les desseins d'une démarche cachée – [*En voyant lever le pied ; il voit la semelle]* 'powstało przysłowie, które odpowiada naszemu, odnoszącego się do podejrzenia u kogoś ukrytych zamiarów pod przykrywką pozornie słusznej intencji – zanim ktoś podniesie nogi, już widzisz podeszwy'⁷ (A I, 47). Frazeologia – jak wiadomo – to ważny i trudny do opanowania składnik kompetencji językowej.

W interesujący sposób do zagadnienia relacji pomiędzy pejzażem językowym a procesem opanowywania (akwizycji/uczenia się) języka drugiego podchodzą Jason Cenoz i Durk Gorter, którzy postrzegają je z pięciu różnych, ale bliskich sobie, perspektyw: inputu, kompetencji pragmatycznej, zdolności czytania i pisanania, multikompetencji oraz czynników afektywno-symbo-

⁶ W wersji nazwy zaproponowanej przez autora pojawiła się epentetyczna samogłoska *e*.

⁷ W polskim tłumaczeniu z XVII w.: *w Polsce urosło przysłowie: Podniosłszy nogi, obaczysz podkowy*.

licznych (Cenoz, Gorter 2008). Analizowane źródła pozwalają – oczywiście w różnym stopniu – na obserwację każdego z tych czynników⁸.

Warto podkreślić, o czym już nadmieniono, że w wielu miejscach interesującego nas tekstu autor kwestie metajęzykowe dotyczące polszczyzny konfrontuje ze swoją wiedzą językoznawczą z zakresu znanych sobie języków, np. polski vs. francuski i łacina. To jeszcze jeden ważny aspekt mieszczący się w obrębie zagadnienia kontaktów językowych (Thomason 2001: 1; Haugen 1953)⁹, jakie możemy obserwować na kartach pamiętników. W tym kręgu pozostają również rozważania dotyczące natury innych niż polski języków, które zwykle prezentowane są w ujęciu porównawczym, np. *La *Langue Arabe [...] est leur Langue sçavant comme la Latine dans l'Eglise Romaine [...]. Cette Langue est tres-difficile & une prononciation rude & gutturale, la Turque au contraire douce, aisée, coulant, facile à apprendre, d'un genie assez approchant du Latin, sans articles & sans embarras de frases recherchées, ou de circonlocutions ceremonieuses, tuteyant tout, Dieu, le Sultan ; avec des expressions mâles en discours ordinaire, touchantes en chansons & en amour* – [**Les caracteres sont les mêmes pour les deux Idiomes Turc, & Arabe*] 'Język arabski [...] pełni u nich [Turków] rolę jak łacina w kościele rzymskokatolickim [...]. Ten język jest bardzo trudny, szorstki i gardłowy, natomiast turecki przeciwnie – miękki, łatwy do nauczenia, płynny, w istocie zbliżony do łaciny, nie posiada rodzajników, wyszukanych kłopotliwych zdań i ornamentacyjnych wyrażen, do wszystkich stosuje zwrot ty, Boga, Sultana; dosadne wyrażenia w mowie potocznej, wzruszające w pieśniach i miłości – oba języki, turecki i arabski, posługują się tym samym alfabetem' (A I, 282). Tym samym kwestia **kontaktów językowych** może się uobecniać w tekście na różne sposoby: występowanie onimów funkcjonujących w różnych językach (w tym w znacznej części nazw polskich i wschodniosłowiańskich z obszarów dawnej Polski i terenów przygranicznych), notowanie szeregów synonimicznych, czy wreszcie zamieszczanie komentarzy metajęzykowych na temat budowy i genezy konkretnych nazw. Gros tych onimów pojawiło się w tekście wskutek potrzeb onomazjologicznych autora i jako takie z perspektywy uzusu mają one charakter indywidualny (Witalisz 2021: 172, 174), bo nie uświęcony jeszcze uzusem na gruncie francuszczyzny. Te z reguły indywidualnie realizowane kontakty językowe uobecniają się

⁸ Ze względu na ograniczenia objętościowe pomijam zagadnienie kształtowania kompetencji pragmatycznej czy roli czynników afektywno-symbolicznych.

⁹ Jak pisze Alicja Witalisz: „Definiowany zazwyczaj jako »użycie więcej niż jednego języka przez grupę ludzi w tym samym czasie i w tym samym miejscu« (Thomason 2001: 1), kontakt językowy nie jest zależny od pełnej dwu- czy wielojęzyczności użytkowników języka” (Witalisz 2021: 159).

w tekście, jak wspomniano, na różnych poziomach: zapisu nazw, ich fonetyki, morfologii i etymologii, uwikłań pragmatycznych itd. Uwzględnienie tego aspektu pejzażu językowego pozostaje w silnym związku z postulatami takich badaczy, jak Thom Huebner (Huebner 2006) czy wspomniany już Durk Gorter, który pisze:

It will also be worthwhile to explore in more detail linguistic processes of language contact, mixing and change (...). Signs in the linguistic landscape display different kinds of language contact phenomena either at the level of script, lexicon, morpheme or syntax (Gorter 2006: 87).

Obok tak istotnych składowych pejzażu językowego, jak wielojęzyczność i kontakty językowe lokuje się opozycja między tym, co **uniwersalne**, a tym, co **regionalne i lokalne** (Gorter 2006). Z jednej strony konceptualizacja poznawanej rzeczywistości dokonuje się w pamiętnikach w oparciu o liczne porównania do elementów uniwersum, czyli w tym przypadku świata najlepiej znanego autorowi – Francji, np. *...le Dniestre, lequel est fort rapide en cet endroit, & large à peu près comme la Seine à Paris, mais moins profond de beaucoup avec des bords escarpez couverts de broussailles* ‘Dniestr, który w tym miejscu jest bardzo szybki i szeroki prawie jak Sekwana w Paryżu, ale mniej głęboki, ze stromymi brzegami, porośniętymi zaroślami’ (A I, 350). Opisując bogactwo Ukrainy i jej istotną funkcję w dziejach Rzeczypospolitej, Dalairac sięga po śmiałe porównania jej do Indii czy Peru i roli tych regionów dla ówczesnej Europy Zachodniej, np. *La diminution des richesses, provenuë de la perte de l’Ukraine, qui étoit les Indes & le Perou des Polonois, a entraîné celle des grandes airs & de la magnificence [...]* ‘Ubytek bogactw, wynikający z utraty Ukrainy, która była Indiami i Peru Polaków spowodował upadek ogromnych obszarów i wielkości [...]’ (A II, 297) oraz biblijne konteksty, np. *La Province d’Ukraine pouvoit estre nommée un grand Royaume, tant par sa vaste étenduë & le nombre de ses peuples ; que par la quantité de ses grosses Villes bien basties & par les richesses de son terroir qui est un pays gras, fertile, abondant, & vraye terre de promission, selon les termes des Polonois qui l’appelloient, Terre de lait & de miel – [*Terra lacte & melle fluens]* ‘Obszar Ukrainy można nazwać wielkim królestwem, zarówno ze względu na rozległość, jak i liczbę ludności; z powodu dobrze zbudowanych dużych miast, bogactwa ziemi, która jest tłusta, żyzna i obfita, jest prawdziwą ziemią obiecaną, jak mówią Polacy, którzy ją nazywają ziemią mlekiem i miodem płynącą’ (M 89). Z drugiej strony mamy ciekawe, niekiedy obfitujące w szczegóły, opisy krajów i regionów (np. nie tylko Polski, ale także Litwy, Ukrainy, Mołdawii, Wołoszczyzny, Tatarszczyzny), osad, miast i wiosek, np. *Le Roy alla visiter en chemin faisant quelques *Villages*

de sa Terre de Zolkief – [**Elle a plus de 150. Villages, ou gros Hameaux*] ‘Król udał się w drogę, zwiedzając niektóre miejscowości Ziemi żółkiewskiej; ma ona ponad 150 wiosek i większych osad’ (A II, 230). W tych miejscach autor, przypatrując się napotykanym miejscom i ludziom niemalże jak przez lupe, kieruje uwagę czytelnika w stronę tego, co mało znane i lokalne.

W koncepcji pejzażu językowego bardzo mocno eksponuje się rolę funkcjonujących w przestrzeni publicznej, zwłaszcza miejskiej, urzędowych i handlowych znaków językowych (tzw. ujęcie *top-down*), co w konsekwencji prowadzi do tego, że właściwie zamiast o studiach z zakresu pejzażu językowego (*landscape*) lepiej byłoby mówić o pejzażu miasta (*cityscape*), a nawet – *linguistic cityscape* czy wręcz *multilingual cityscape* (Gorter 2006: 83; Landry, Bourhis 1997). Z oczywistych względów w odniesieniu do czasów Dalairaca nie dysponujemy żadnym tego typu artefaktem, co jednak nie znaczy, że nie możemy na podstawie pamiętników wskazać sygnałów ich obecności (rzecz jasna, nie w sensie dosłownym). Utekstowanie takich znaków to ważny wyznacznik pejzażu językowego. W związku z ograniczeniami wynikającymi z historyczności pamiętnika widziałbym te drogowskazy w utrwalonych na piśmie swego rodzaju tablicach informacyjnych, na których autor lokalizuje nazwany obiekt zazwyczaj względem innych elementów przestrzeni geograficznej, np. *Dans la bataille de *Praga proche Warsovie* – [**Praga, Village au-delà de la Vistule vis-à-vis de Warsovie*] ‘W bitwie pod Pragą blisko Warszawy – Praga to osada za Wisłą, naprzeciwko Warszawy’ (A I, 25).

Badacze zwracają uwagę na potrzebę wyzyskiwania dawnych źródeł, co może być wartościowe dla zagadnienia ewolucji pejzażu językowych (Gorter 2006: 87). W celu pokazania możliwości w tym zakresie odwołajmy się do uwagi Dalairaca na temat położenia Kamieńca Podolskiego w stosunku do miejscowości o tej samej nazwie, znajdującej się na Mazowszu, np. *Kamienic, Capitale de Podolie* – [**Kaminiec Podolski c'est-à-dire Podolien, ou de Podolie ; pour le distinguer d'un autre Kamieniec qui est en Masovie, & une Starostie considerable*] ‘Kamieniec, stolica Podola – Kamieniec Podolski, czyli Podola, by go odróżnić od innego Kamieńca, który jest na Mazowszu ; znaczącego starostwa’ (A II, 261).

Uwzględnienie określonych roboczo mianem tekstowych tablic informacyjnych wyekscerpowanych z dawnych źródeł w porównaniu z wizualnymi materiałami o podobnej treści, pochodzących z różnych okresów¹⁰

¹⁰ Zob. np.: <<https://polona.pl/item/kamieniec-podolski,MTI4MDQzNDYw/0/#info:m etadata>, <<https://naurok.com.ua/prezentaciya-kam-yanec-podilska-fortecya-156872.html>>, <https://polona.pl/search/?query=Kamieniec_Podolski&filters=public:1>, <<https://topavenue.com.ua/ua/otkrytka-kamenets-podolski>>, <<https://polona.pl/item/kamieniec-pod-pont-turcs,MTI4NzA0MDk3/>>, <<http://podolyanin.com.ua/suspilstvo/15205/>>, dostęp: 10.09.2021.

może być ciekawym uzupełnieniem wiedzy o ewolucji miejskich i wiejskich pejzaży językowych.

Podsumowując, należy zauważyć, że zgodnie z postulatami rozwijania koncepcji pejzażu językowego można ją stosować – rzecz jasna z pewnymi uzupełnieniami – w odniesieniu do dawnych tekstów. Już sam fakt utrwalenia na piśmie elementów danej przestrzeni geograficznej w postaci występujących na niej onimów uprawnia współczesnego badacza do odwołania się do tej metodologii. Dostosowanie koncepcji pejzażu językowego do badań nad materiałem historycznym dotyczy przede wszystkim doboru źródeł (wobec braku innych utrwalonych graficznie śladów językowej przeszłości zapiski osobiste wydają się tu dobrym rozwiązaniem), wyczulenia na jednostkowy, indywidualny, nie zaś zbiorowy, społeczny charakter pejzażu językowego utrwalonego w tekście oraz niejako rozciągnięcia pola obserwacji w zależności od przedmiotu opisu dawnych autorów: od zapisanych tekstowo pejzaży niewielkich obiektów przestrzeni geograficznych po rozległe terytoria. Wyeksponowania wymagałaby perspektywa dwu-, a często też wręcz – jak ma to miejsce w przypadku analizowanego materiału – wielojęzyczności (jednostkowej i zbiorowej), której przejawy udokumentowano w danym źródle. Ze wspomnianym zjawiskiem mocno koresponduje zagadnienie szeroko postrzeganych kontaktów językowych, a także rywalizacji pomiędzy językami, w pewnej mierze kwestii prestiżu oraz języków dominujących i mniejszościowych. Autor pamiętników – nosiciel języka francuskiego o znacznym prestiżu uczy się języka polskiego nie tylko ze względów użytkowych, ale również z uwagi na jego wysoką rangę w Europie XVII w. W tym miejscu dotykamy zagadnienia atrakcyjności polszczyzny jako języka obcego, o której Władysław T. Miodunka (Miodunka 2011: 200) wypowiada się w kategoriach polonofonii. Wreszcie dawne teksty wielojęzyczne mogą być nieocenionym źródłem badań z zakresu glottodydaktyki diachronicznej nad zjawiskiem inputu i jego roli w opanowywaniu tak znajomości języka drugiego, jak i wszystkich tych elementów, które składają się na tzw. lingwakulturę. Wydaje się, że zastosowanie perspektywy pejzażu językowego (w tym także pejzażu onimicznego) może wzbogacić obok badań nad potocznością, stereotypami, tekstowym obrazem świata, dyskursami, lingwistyką pamięci¹¹ itd. spektrum metod oglądu dawnego piśmiennictwa o charakterze osobistym, zwłaszcza pamiętnikarskim. Jak widać, potencjał badawczy pejzażu językowego, oczywiście w wymiarze eklektycznym dostosowanym do materiału historycznego, który tkwi w dawnych tekstach wielojęzycznych, jest znaczny.

¹¹ Licznie występujące w pamiętnikach Dalairaca nazwy z tzw. kresów są istotnym nośnikiem pamięci zbiorowej.

Źródła

- A – *Les anecdotes...: Les anecdotes de Pologne ou memoires secrets du regne de Jeans Sobieski III du nom*. T. 1–2. Amsterdam 1699. Wydał Henry Desbordes (autor F.P. Dalairac).
 <<https://polona.pl/item/les-anecdotes-de-pologne-ou-memoires-secrets-du-regne-de-jean-sobieski-iii-du-nom-tome,MTA5OTA3NTY0/8/#info:metadata>. Tom 1>, dostęp: 02.03.2021.
 <<https://polona.pl/item/les-anecdotes-de-pologne-ou-memoires-secrets-du-regne-de-jean-sobieski-iii-du-nom-tome,MTA5OTA3NTc2/10/#info:metadata>. Tom 2>, dostęp: 02.03.2021.
- M – *Memoires du Chevalier de Beaujeu* [...]. Paris 1698.
 <<https://polona.pl/item/memoires-du-chevalier-de-beaujeu-contenant-ses-divers-voyages-tant-en-pologne-en,ODEzOTczNDY/6/#info:metadata>>, dostęp: 03.03.2021.

Literatura

- Alderman D.H. (2008): *Place, Naming, and the Interpretation of Cultural Landscapes*. [W:] *The Ashgate Research Companion to Heritage and Identity*. Red. B. Graham, P. Howard. Routledge. Online: <https://www.researchgate.net/publication/286121765_Place_Naming_and_the_Interpretation_of_Cultural_Landscapes>, dostęp: 13.09.2021.
- Cenoz J., Gorter D. (2008): *El estudio del paisaje lingüístico*, <<https://pure.know.nl/ws/portalfiles/portal/487828/21755.pdf>>, dostęp: 14.09.2021.
- Cenoz J., Gorter D. (2008): *The linguistic landscape as an additional source of input in second language acquisition*. „International Review of Applied Linguistics in Language Teaching” 46, s. 257–276. DOI: 10.1515/IRAL.2008.012. Online: <https://www.academia.edu/2122917/Cenoz_J_and_Gorter_D_2008_The_linguistic_landscape_as_an_additional_source_of_input_in_second_language_acquisition>, dostęp: 13.09.2021.
- Czerwińska M. (2014): *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie i wyzwanie*. Kraków. *Dictionnaire de didactique du français langue étrangère et seconde* (2003). Red. J.-P. Cuq. Paris. (DDF).
- Eloy J.-M. (2012): *Le paysage linguistique pluriel de la France : retour critique sur l'enquête de 1999*. „Cahiers internationaux de sociolinguistique” 2012/1 N° 2, s. 37–46. Online: <<https://www.cairn.info/revue-cahiers-internationaux-desociolinguistique-2012-1-page-37.htm>>, dostęp: 10.09.2021.
- Galkowski A. (2020): *Feminine Urbanonymy in Polish and Italian Linguistic Landscape*. „Lege artis. Language yesterday, today, tomorrow”. Vol. V. No 1. Online: <https://lartis.sk/wp-content/uploads/2020/06/Galkowski_Issue-1_2020.pdf>, dostęp: 15.09.2021.
- Giraut F. (2020): *Dénominations plurielles: quand les noms de lieux se concurrent!* „EchoGéo”, 53. DOI: 10.4000/echogeo.20167. Online: <<https://journals.openedition.org/echogeo/20167>>, dostęp: 15.09.2021.
- Gorter D. (2006): *Further Possibilities for Linguistic Landscape Research*. [W:] *Linguistic Landscape. A New Approach to Multilingualism*. Red. D. Gorter, s. 81–89. Online: <<https://core.ac.uk/download/pdf/11443516.pdf>>, dostęp: 12.09.2021.
- Góral B. (2011): *Czym jest pejzaż językowy (linguistic landscape)?* „Investigationes Linguisticae” 24, s. 41–60. Online: <<https://doi.org/10.14746/il.2011.24.3>>, dostęp: 10.09.2021.
- Górny H. (2013): *Nazwy własne w piśmiennictwie pamiętnikarskim XIX wieku. Perspektywa funkcjonalno-tekstologiczna*. Kraków.
- Haugen E. (1953): *The Norwegian Language in America: A Study in Bilingual Behaviour*. Philadelphia.
- Huebner T. (2006): *Bangkok's Linguistic Landscapes: Environmental Print, Codemixing and Language Change*. [W:] *Linguistic Landscape. A New Approach to Multilingualism*. Red. D. Gorter, s. 31–51. Online: <<https://www.researchgate.net/publication/233257683>>

- Bangkok%27s_Linguistic_Landscapes_Environmental_Print_Codemixing_and_Language_Change>, dostęp: 17.09.2021.
- Landry R., Bourhis R.Y. (1997): *Linguistic landscape and ethnolinguistic vitality: An empirical study*. „Journal of Language and Social Psychology” 16(1), s. 23–49. Online: <https://www.academia.edu/19637508/Linguistic_Landscape_and_Ethnolinguistic_Vitality_An_Empirical_Study?auto=download>, dostęp: 14.09.2021.
- Landscape 2011: *Landscape in language: Transdisciplinary perspectives* (2011). Red. D.M. Mark, A.G. Turk, N. Burenhult, D. Stea. Vol. 4. Amsterdam, s. 187–224.
- Miodunka W.T. (2011): *Między etniczno-genealogicznym a kulturowym rozumieniem narodu. O potrzebie historycznojęzykowych badań polszczyzny jako języka obcego i drugiego*. „LingVaria” VI, 1(11), s. 179–204.
- Schochenmaier E. (2021): *Multicultural Patronymic Landscapes of Naming in Russia, France, Germany, Great Britain and Romania*. „Names and Naming”, s. 133–148. DOI: 10.1007/978-3-030-73186-1_9. Online: <https://www.researchgate.net/publication/354019109_Multicultural_Patronymic_Landscapes_of_Naming_in_Russia_France_Germany_Great_Britain_and_Romania>, dostęp: 15.09.2021.
- Targosz K. (1991): *Jan III Sobieski mecenasem nauk i uczonych*. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Targosz K. (1992): *Nieznane „portrety” Jana III i Marii Kazimiery pióra François Paulin Daleraca oraz ich autor*. „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 102, s. 111–120.
- Thomason S.G. (2001): *Language Contact. An Introduction*. Washington.
- Vilette J., Purves R.S. (2020): *From Microtoponyms to Landscape Using Semantics, Location, and Topography: The Case of Wald, Holz, Riet, and Moos in St. Gallen, Switzerland*. „The Professional Geographer”. Vol. 72, Issue 1, s. 109–120. Online: <<https://doi.org/10.1080/003330124.2019.1653772>>, <<https://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/003330124.2019.1653772>>, dostęp: 15.09.2021.
- Witalisz A. (2021): *Ewolucja badań nad wynikami kontaktu językowego w czasie i przestrzeni: wybrane zagadnienia*. [W:] *Język(i) w czasie i przestrzeni*. Red. P. Stalmaszczyk. Łódź, s. 159–185.
- Zarębski R. (2018): *Z dziejów językowych kontaktów polsko-francuskich. Polszczyzna w XVII-wiecznym pamiętniku F.P. Dalairaca pt. „Les anecdotes de Pologne ou memoires secrets du regne de Jean Sobieski III du nom”*. „Poradnik Językowy” 2, s. 14–27.
- Zarębski R. (2021): *Nazwy geograficzne z obszaru XVII-wiecznej Polski i terenów ościennych w pamiętniku Franciszka Daleraca pt. „Les anecdotes de Pologne ou memoires secrets du regne de Jean Sobieski III du nom”*. „Onomastica” LXV, s. 151–164.

